

Należytość pocztowa
opłacona ryczałtem.

Cena prenumeraty:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie „ 105.
za roznośnienie
15 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 380
Miesięcznie „ 130.
poza Łodzią egz. 5,50

w Ameryce
1/2 dolara miesięcznie.

KALENDARZYSK

S. Fran. a Paul.
Niedz. Przew. Rysz.
P. Izydora B. W.

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

.....

REDAKCJA

w ŁODZI
Al, Kościuszki Nr 41
TELEFON 28.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela dnia 3 kwietnia 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ośiar administracja nie odpowiada
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem i w tekście 20 mk. wyżej 15 mk. nekrologi, 15 za wiersz naparem. **Ważne ogłoszenia** mk 2. —
za wyraz, najmniej 20. Dla poszukujących pracy 1,50 m. Konkursy mk. 13. Ogłoszenia zamiejs. 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagran. 200 proc.
drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia
nekrologi tylko na 2, 4 6 lamów **Artykuły bez oznaczenia honorarium u wata Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“ w ZGIERZU u p. Lacha**
W Pabjanicach, u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.

Ze stolicy.

MILJONÓWKA.

WARSZAWA. 2 4. (EE) W dzisiejszym ciągnięciu milionówki wygrana padła na Nr. 244,440, zakupiony przez Urząd Podatkowy w Brzesku.

DYMISJA STECZKOWSKIEGO.

WARSZAWA. 2 4. (EE) Dziś powrócił z wypoczynku świątecznego min. skarbu dr. Steczkowski. W godzinę po przyjęciu p. min. skarbu wysłał do prezydenta min. podanie o dymisję. Rozpatrzenie sprawy nastąpi po powrocie premiera, który bawi w Małopolsce.

WARSZAWA. 2 4. (EE) Prasa ber-

lińska tendencyjnie rozsiewa pogłoski o rzekomej koncentracji polskich sił wojskowych w pobliżu Suwałek.

WARSZAWA. 2 4. (EE) Dziś wyruszyły z Gdańska droga wodną do Płocka i Warszawy pierwsze statki prywatnego towarzystwa żegluga.

Dnia 3 b. m. odbędzie się zdawna zapowiedziany na ten dzień bieg okrężny wokoło Warszawy.

Zapisy sięgają ogromnej liczby 70 uczestników zarówno ze stolicy jak i ze Lwowa, Krakowa i Poznania.

Trudno zorientować się, kto osiągnie zwycięstwo.

Ze Śląska.

Obliczanie głosów.

Bytom 2. 4. Międzysójusznicza komisja rzadzająca nie ogłosiła dotychczas urzędowego wyniku głosowania. Według informacji z Opola zestawienie to ukaże się w druku w przyszłym tygodniu.

Dokonywane są jeszcze poprawki w zestawieniach poszczególnych z uwzględnieniem roztrzygnięcia głosów zakwestjonowanych, oraz kontroli obliczeń. (7)

Wiadomości telegraficzne

Wojna grecko-turecka.

PARYŻ 2 | 4 (PAT) „Journal“ donosi z Aten na podstawie źródeł angielskich, że torpedowiec grecki zatrzymał na Morzu Czarnym płowiec włoski „Kleopatra“ załadowany amunicją. (7)

LONDYN 2 | 4 (PAT) Grecy ponieśli ciężkie straty pod Eskizer, gdzie zacięte walki trwały w dalszym ciągu. (7)

LONDYN 2 | 4 (PAT) Morning Post donosi, że Turcy odnieśli nad grekami wielkie zwycięstwo i że wzięli do niewoli całą dywizję grecką. Kawaleria kemalistów ścigała nieprzyjaciela znajdującego się w zupełnym rozprężeniu. (7)

BERLIN. 2 4. (EE) W Eisleben komunisty wywołują nowe zaburzenia, pomimo ogłoszenia stanu oblężenia. Zorganizowali oni wielki wiec w Halle, na którym postanowiono przystąpić do strajku powszechnego. Zdarzają się napady band komunistów na wioski okoliczne.

— (kt.) Wywóz węgla i koksu z Anglii został zakazany.

— (kt.) Ambasador Stanów Zjednoczonych w Tokio ustąpił. Przyczyną niewiadoma.

(kt) Komisarz plebiscytowy p. Kerfanty powrócił z Warszawy w przyszłym tygodniu wyjedź do Paryża. (8)

— (kt.) „Le Golois“ dowiadyuje się z Budapesztu, że b. król Karol wyjechał w towarzystwie 2 oficerów angielskich do Szwajcarii.

Strajk górników w Anglii.

Londyn 1 | 4 (Pat) Właściciele kopalń przygotowują się na dłuższą walkę, albowiem kazali wydobyć na powierzchni ziemi konie używane w głębi kopalń. (8)

LONDYN 2 | 4 Wnocy z 1 na 2 b. m. rozpoczął się generalny strajk górników angielskich. Rząd postanowił wydać odezwę nawołującą do samopomocy społecznej. Górnicy demagują się podwyżki zarobków i socjalizacji kopalń. Organizacja górników zwróciła się do związku kolejarzy i robotników transportów o przystąpienie do strajku. W razie strajku kolejowego rząd zaprowadzi komunikację motorową

w celu zaopatrzenia ludności w żywność. (7)

LONDYN. 2 4. (EE) Wobec strajku górników rząd angielski zawiadomił właścicieli kopalń, że nie może zapewnić im pomocy celem zapobieżenia załamaniu szybów.

Natomiast zwraca się do nich, aby uczynili wszystko, co tylko w ich mocy, celem zapobieżenia katastrofie.

LONDYN 2 | 4 (PAT) W następstwie strajku górników przedsięwziął rząd energiczne środki celem zaoszczędzenia węgla. Ruch pociągów został też ograniczony o 35%. (7)

Niemcy a koalicja

GRANICA CELNA.

PARYŻ 2 | 4 (PAT) Konferencja ambasadorów zatwierdziła raport, dotyczący linii celnej jaka ma być ustalona nad Renem. (7)

BERLIN 2 | 4 (PAT) „Chicago Tribune“ dowiadyuje się, że pobyt ministra Simonsa w Lugano ma na celu przeprowadzenie z przedstawicielami angielskimi przygotowań do ewentualnego podjęcia na nowo rokowań dotyczących sprawy odszkodowania (7)

PARYŻ. 2 4. (PAT) Rada ambasadorów, zajęła się kwestją ustalenia linii celnej w Nadrenji przyczem zleciła komisarzom francuskim i angielskim, połoskiemu i belgijskiemu, aby przedłożyli Radzie jutro propozycje co do ostatnich szczegółowych uwag przedstawionych przez niektóre pośród rządów sprzymierzonych Rzeczoznawcy zebrali się natychmiast w tym celu na posiedzenie.

Z kraju.

Piękna pamięć.

Złoczów w kwietniu

Polska ludność Złoczowa obchodziła 2 rocznicę bestjałskiego mordy ukraińskiego, dokonanego w czasie inwazji ukraińskiej na siedemnastu bohaterów ofiarach. Krwawy ten dramat dziejowy tem żywiej stoi w pamięci miasta, że męczennicy wszyscy prawie pozostawiali swoje rodziny, wśród których nie zagasły jeszcze pełne okropnej grozy wspomnienia. Mordu dokonano, jak wiadomo, w dniu 27 marca 1919, po poprzednie przeprowadzonej w ten sposób sprawie, że wozy czekające, by odwieźć ciała na cmentarz, stały już zaprzężone, zanim jeszcze wydano wyrok. Okropnie skatowanych skazańców wyprowadzono na podwórze więzienia zamkowego i tu ich rozstrzelano. Wedle tego, co mówi fama, dokonana później ekshumacja świadczy wyraźnie, że parę osób zakopano żywcem.

Dla uczczenia pamięci siedemnastu bohaterów zebrały się wczoraj na zamku, jako w miejscu stracenia, około godziny 10 wieczór (o tej porze właśnie odbyła się egzekucja) przy świetle pochodni tłumy ludności polskiej, które pomimo święta Wielkanocy, nie omieszkały dać swą obecnością wyrazu żalu i pamięci o ofiarach. Do zgromadzonych przemówił we wzruszających słowach burmistrz miasta, mecenas Kołaczkowski wspominając straszną tą chwilę z przed dwóch lat i podnosząc, że właśnie przez krew tych ofiar Polska doszła dziś do swego rewanżu i potęgi.

Z zamku zbrani udali się na cmentarz na grób pomordowanych, skąd po odśpiewaniu pieśni narodowej rozeszli się do domów.

Zyd akademik passerem.

Lwów 1 kwietnia.

Onegdaj przed południem rada policyj Kwiattkowski z agentem policyj Bandurą, przeprowadzili rewizję w pracowni kufierkarza Samuela Menkesa, zamieszkałego przy ul. Rzeźnickiej 14.

Wśród rozmaitych — niedoświadczonych jeszcze kufierków i walizek, zauważono w szczególności w pracowni wyrabia też kufry o podwójnych dnach.

Znaleziono tam bowiem jeden niedokończony taki kufier i drugi gotowy. Kufry zabrano na inspekcję policyj, dokąd też poproszono Menkesa celem spisania z nim protokołu, bo twierdził on, że kufry tego rodzaju robi tylko na zlecenie akademika z Wiednia Salomona Szapiry, który wywozi z Wiednia bankoty do Rumunii.

Przed spisaniem protokołu odbito jednak dno gotowego kufra i ku niemałemu zdziwieniu znaleziono w dnie 341 paczek po 100 sztuk 20-koron, niestemplowanych banknotów.

Z powodu niespodziewanego odkrycia przyprowadzono także na policyj Szapirę, który zeznał, że znalezione pieniądze miał przywieźć do Wiednia.

Szapirę i Menkesa aresztowano i banknoty złożono w sądzie.

Przy Szapirze znaleziono przepustkę, z której dowiedziano się, że akademik ten bardzo często wyjeżdżał poza granice państwa. (2)

Dzień bezmięsny.

Piszą do nas ze Lwowa: Niezwykły widok przedstawiały dnia wczorajszego pokoje do śniadań i restauracje lwowskie. Śniadankiewicz i przyjezdni, których w mieście naszym jest codziennie kilka tysięcy, wędrowali z jednego lokalu do drugiego, chcąc się posilić, musieli jednak odejść z kwitkiem, gdyż w myśl rozporządzenia ministra aprowizacji, zaprowadzającego znane już ograniczenia spożywcze, mieliśmy wczoraj dzień bezmięsny.

W myśl tego rozporządzenia żyjemy obecnie w epoce bezmięsnej, albowiem zakazany jest wyrób wszelkiego rodzaju wędlin, prócz kiełbasy, a urząd walki z lichwą przedwczoraj i wczoraj przeprowadził gorliwą kontrolę. Już onegdaj urzędnicy jego skonfiskowali w pokojach do śniadań i restauracjach wszelkie wyroby wędliniarzkie, zabierając po drodze także zagraniczną czekoladę, zagraniczne trunki. Nie pomogły w tym wypadku kapcom i restauratorom faktury, udowadniające, że towar został sprowadzony dawno przed ukazaniem się niebardzo mądrego rozporządzenia ministerjalnego a narażającego kupców na milionowe straty. Onegdaj skonfiskowano około centaara wędlin sera itp. rzeczy.

Gdyby wiadomość o mającym nastąpić cofnięciu tego rozporządzenia nie sprawdziła się w dniach najbliższych projektowane jest demonstracyjne, zamykanie pokojów do śniadań, restauracji i kawiarni i urządzenia wiecu wspólnie z konsumentami, który ma przekonać rząd

przez tydzień nie dawał koniowi żreć, chcąc go odzwyczaić od jadań aż koń zdechł, furman był jednak przekonany, że gdyby koń przetrzymał jeszcze ten jeden dzień, miałby zwierze, któreby umiało pracować, nie jeżdżąc nic, a zatem i nie nie kosztując.

Prawdopodobnie tak samo chce postąpić municypalność zwierzchnia ze swymi ziemkami, aby się przekonać, czy po szeregu takich doświadczeń postnych nie oduczą się żądania aprowizacji, a może ich spotka koniec owego konia żydowskiego.

Takie próby przechodzimy i przechodziśmy wielokrotnie, ale wszystkie niedoprowadziły do żadnych pozytywnych rezultatów.

Zdaje się, że tam w Stolicy zamiast lekarzy nabrano cały zastęp konowalów, dyktantów i różnych innych jegomości, którzy dokonują na żołądkach i zdrowiu mieszkańców miast różnych prób, jak się to odbywa przy wypróbowaniu nowych środków leczniczych na świnkach morskich i szczurach, lub małpach.

Każde takie nowe rozporządzenie aprowizacyjne wywołuje tylko wśród mieszkańców zdziwienie, albo naprawdę politowanie.

Pisaliśmy o tem tyle razy że doprawdy znudzili się już nieustanne nawoływania i próby o jakies pewniejsze rozporządzenia, o coś co przyniesie naprawdę korzyść i państwu i mieszkańcom!

Apro wizacja miejska niedopuszcza do miasta nic: ani mięsa, ani cukru, ani mąki, ani chleba.

Każdy mieszkaniec w Łodzi otrzymuje jeden funt chleba na miesiąc. Proszę niech ośmieli się każdy, co ma choć trochę zdrowego roz

o bezsensowności rozporządzenia wydanego w sprawie chleba na czasie. (2)

Półow.

Wczoraj we Lwowie policyja aresztowała pięć osób.

Przy przyprowadzonych zrobiono rewizję która dała niespodziewany wynik. I tak znaleziono przy 22-letnim Adolfie Schwarzu, kupcu z Brzeżan tylko 111.500 mk.. Dawidzie Rubinsteinie, subjeckie bez zajęcia 26.699 mk. 1250 rab. kier i miare do diamentów, Bezie Zimelsie, jencie asekuracyjnym 189.800 mk. i 33 rub. Ja remiju Günsbergu kupcu z Tatarowa 23.000 mk i Mordku Wolfie Lejserze kandydacie na rabina, 430 dol. i 20500 mk. U tego ostatniego znaleziono pieniądze w bucie.

Znalezioną gotówkę zdeponowano, a właścicieli na razie zamknięto w aresztach policyjnych. (8)

Ceny maksymalne w Łodzi.

a) Z chwilą opublikowania za pomocą rozlepianych po ulicach plakatów z nowymi przepisami o cenach maksymalnych większość sklepów masarskich i piekarni została zamknięta, a ludność nasza od wczoraj nie mogła nigdzie dostać wędlin, ani bułek i chleba.

Wyrafinowani i ryzykujący sklepikarze zamiast obniżyć podnieśli odrazu ceny niektórych artykułów, ażeby w ten sposób asekurować się na wypadek wymierzonej kary pieniężnej.

Doszło do tego, że mimo posiadania pieniędzy, nie absolutnie dostać nie można.

A wszystko to zawdzięczamy błędnemu systemowi walki z lichwą i spekulacją.

Słuszną też zwrócił uwagę minister Skulski, iż przy ustanawianiu cen na artykuły spożywcze należy mieć na względzie kalkulację związaną z cenami surowych produktów.

Pan Minister Skulski uznał za pożądane, ażeby Wojewoda Łódzki zwołał specjalną konferencję z udziałem przedstawicieli cechu Zgromadzenia piekarzy — zgromadzenia rzeźników itp. oraz Urzędu walki z lichwą.

Konferencja ta odbędzie się w tygodniu bieżącym.

Popierajcie przemysł polski!

sądu, czy funt chleba wystarczy może czło wiekowi? Tem więcej nie jest on dostateczny wtedy, kiedy nie ma ani tłuszczów, ani mąki, ani kaszy.

W Łodzi bywały takie miesiące i to po dwa z polci, że za kartki chlebowe wydawały sklepy miejskie szare mydło, a za cukiersodę, a mimoto ani na jeden tydzień nie otworzono rogatki miejskiej, nie dano dostępu dla napływu niezbędnej żywności.

Pomimoto przynieśli tą żywność szmuklerzy na placach, pod koszulą na gołem ciele. To bajecznie higienicznie, zwłaszcza mieson surowe lub słoninę.

Mieszkaniec miast jadł, bo musiał, bo czy tak, czy owak groziła mu śmierć głodowa.

Ci szmuklerze to naprawdę żywiołowe miast, to rzeczywiście dobrodziejże nasł. Pomimo zakazu i przesłado van... setki wiorst... pełnię pieniędzy na... de, opłacają bilety II i I klasy, byleby dostać się do przeladowanego pociągu.

Z Łodzi szmuklerze niejednokrotnie jeżdżą do Poznania i dalej. Ich to nie martwi, że zaplaca za bilet w tą stronę i z powrotem pośpiesznym pociągiem około 1000 marek. Wszak wszystko konsument musi pokryć. Rząd wie, że robotnicy co parę tygodni strajkują, bo im na życie nie wystarcza. Jak że to może starczyć jeśli do ogólnie panującej drożyzny dopiszemy jeszcze koszty handlowe koleje a często pochodzące ze skonfiskowania straty.

I jeszcze jakie koszty! Rząd to rozumie, że aprowizacja taka jak jest żadnego najdrobniejszego miasteczka wyżyć nie można, a co dopiero miast o półmilionowej ludności!

KRONIKA TYGODNI

Masz funt chleba na miesiąc i jeśli nie chcesz prawa łamać, to umieraj z głodu. Dni postne, kiedy ciągle post Trzeba wnikać nie w ducha aktów papierowych lecz w życie. Każdy przestępca. Szmukiel i jego dobrodziejstwo. Paskarstwo. Monopole.

I znów nowe rozporządzenie:

Restauracje nie mają prawa wydawać obiadów mięsnych we środy i piątki, trzymać zakąsek na bufecie, zato dozwolono im brać za wódkę ile zechcą, a za kawę bez cukru 15 mk. a za herbatę 25 mk.

Co jedno rozporządzenie to lepsze, to silniej umacnia podwaliny państwa.

Dzisiaj zakaza nam nie jadać mięsa, masięrozumiem tylko w jadalniach, bo w domach prywatnych jedzą ile mogą, gdyż zapas mięsa można przygotować sobie w dniu poprzedzającym dzień postny. Był czas, kiedy za broniono pijać kawę z mlekiem, potem z cukrem, chociaż urzędowe dane wprawiają nas, że cukru w Polsce jest dużo bardzo dużo, a tymczasem kawę i herbatę musimy pić z drogą opłacaną zagranicą sacharyną.

Nie zadługo a wyczytamy na murach miasta zakaz jadań dwa dni na tydzień chleba, dwa dni kartofli i dwa dni jarzyn oraz wyrobów mącznych jak n.p. kluski...

Apro wizacja miejska z radości zaciera ręce. Nie będzie się troszczyła więcej o kartki na chleb, na cukier, na mąkę lub krupy nie będzie sprowadzała tłuszczu, bo wszystko zostanie do użytku zabronione.

Znajdziemy się jednego dnia zupełnie nieszczęśliwymi, jak ów tydzień furman, który

Trochę plotek, dużo prawdy.

Utalentowany feljetonista „K. Warsz.”

p. Rabski pisze:

Było to przy „święconem”, choć właściwie święconego nie było. Bo ani stołu wielkanocnego ksiądz nie pobłogosławił, ani nie ubrała go tradycja w pieczone prosięta z jajkiem w pysku i marynowane szynki wielkości czteropiętrowej kamienicy. Święcić czego nie było i ubierać czem także nie było. Otl „Ersatz” pośkiej biedy, a właściwie biednej inteligencji. Coś, co zaledwie przypominało święcone jakimś chudym mazurkiem, jakimś fajkiem „zielonem” i kilku gałązkami borowiny, którą wiejska „ciocia” przysłała w prezencie „kuzynom”.

I twarze nie były wcale wielkanocne, i gawęda nie miała sentymentu allelujowego. Zaledwie atmosfera rozserdeczyła się trochę miłymi wspomnieniami, a wnet mroziły ją uśmiechy satyry drapieżnej, nazwiska nowych „ambasadorów” Rzeczypospolitej, wieści o cenach targowych, o biurokracji austriackiej, o dziwach aprowizacyjnych i tym podobnych rozkoszach życia naszego.

Wirowało w powietrzu sto tragicomicznych pogłosek. Ktoś opowiadał np. o dobrych papierosach, które jedna z instytucji dobroczynności amerykańskiej sprzedawała i chciałaby nadal sprzedawać po 1 i pół marki za sztukę, a rząd jej każe żądać 2 i pół. Dlaczego? Ano, bo sam podobno tanio produkować nie może, więc cena amerykańska byłaby „konkurencją niezdrową”. Ale kto płaci za to? Konsument.

To może jednak jest plotka.

Ktoś opowiadał o wełnie, którą rząd sprzedaje po marek kilkadziesiąt za funt, choć płaci za nią producentowi tylko 8 marek. A wskutek tego każdy producent „chowa i szmugluje”, a każdy fabrykant łódzki przerabia tylko szmuglowaną wełnę.

Ale to pewnie także plotka i nic więcej. Ludziska jednak tak już przywykli do „austriackiej” mądrości w Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, że gdyby im n. p. powiedzieć: „Rząd nakazał od maja do października choździć boso i bez kapelusza”, toby także uwierzyli odrazu.

Zresztą, kto wie, może i tego się doczekamy, bo niema takiego głupstwa, któregooby nie wymyślił socjalistyczny etatyzm i austriacka biurokracja.

—Czy pan wie — zapytał mnie młody ziemianin przy „święconem” — jakie są przepisy dla tych, którzy chcą w Polsce uzyskać prawo na kupienie zboża do siewu?

—Nie wiem, ale czyżby znowu jakiś c. k. nadradca wymyślił nowego tasiemca ku zbawieniu Polski?

Rząd i to wie, że szmugiel kwitnie, że łapano prawo, oszukują ten rząd! za to bywają karani sądownie, ale nie zaradzi złemu, ba nawet zmusza do podobnych przestępstw, boć to czego się mieszkający dopuszczają — wpływa z tragicznej sytuacji, z braku pożywienia o konieczności.

Ani na chwilę nie przypuszczamy, aby rząd nie wiedział, że one powtarzają się codziennie, aby nie uważał tego za rzecz potrzebujemy naprawy, ale z tego co się dzieje musimy przyjść do wniosku że tam wśród ster rządzących są pewne tarcia, które narazie wydają takie rezultaty!

Idziemy zdaje się na pasku socjalizacji, tej matki — głupoty, co do ruiny kraje doprowadziła. Popatrzmy na Rosję! Ten spichlerz Europy dziś zamieniony został na kraj głodu i śmierci!

Monopole państwowe: nityuniowy i spirytusowy dają, pomimo wygórowanych cen, tylko deficyty rządowi... Czyż nie prostszy sposób opodatkowania tej produkcji jeśli nie gotówka, to w naturze. Patrzmy jak się gorzelnictwo rozwinęło w Wielkopolsce i na Pomorzu. Jego wyroby zalewały całe Niemcy. Jesteście wyzicielami swobód człowieka, wolności osobistej i t. p. wynalazków, dajcie mu wolność inicjatywy, nie psujcie tego, co złote wydawało dotąd plony.

Rozporządzenie Urzędu walki z lichwą co jedno to monumetalniejsze. Zakazano wydawać jedzenia od 5-ej do 7-ej, polecono płacić handlującym wysokie wprawdzie ceny, ale niewystarczające dla zaspokojenia chciwego producenta, nakazano dawać kawę bez cukru, to samo zastosowano do herba-

Ziemianin westchnął żalostnie ni wyjął z kieszeni ostatni numer Przeglądu Ziemianiskiego.

—Czytaj pan. —
Spojrzałem: Jezus Marja!

Zaświadcze... starosty miejscowego na prawo zakupu zboża... Z tem zaświadczeniem złożyć prośbę do ministra rolnictwa... Na zasadzie tego będą wydane zaświadczenia ministerjalne i prośba do urzędu zbożowego o wydanie frachtów... Na zasadzie zaś tego urząd zbożowy wyda listy przewozowe... Z listami przewozowymi jak również z zaświadczeniami ministerjum należy jechać do właściwego województwa, gdzie departament aprowizacji wyda zezwolenie z adnotacją do starostwa, z którego zboże ma być wywiezione... Z powyższem należy udać się do referenta aprowizacji tego powiatu, z którego zboże będzie zabrane, i ten wyda swoje zezwolenie. O ileby jednak ktoś chciał otrzymać zboże siewne kontyngentowe już zamagazynowane, należy co do tego mieć zezwolenie delegata z wydziału aprowizacyjnego we właściwym województwie...

Uff! Czy wam się w głowie nie zakręciło od samego czytania tych „ułatwień” dla podniesienia produkcji zbożowej? A przysięgam wam, że zacytowałem tylko główne z tej Kalwarii biurokratycznej. To wszystko jakby wyszło z pod pióra Dickensa i w sam raz dla ś. p. Rodocia...

Cała Polska krzyczy: Siejcie ziemianie, aby głodu nie było i ziarno staniało! Cała Polska ręce załamuje z rozpaczy, że tyle ziemi leży odłogiem. A tam jakieś austriackie eksceleńcje siedzą śmiało przy biurkach i medytują, coby też jeszcze wymyślić, aby było jaknajtrudniej otrzymać zboże do siewu, aby każdy tak się „dział” tem biegnięciem od starosty do ministra, od ministra do urzędu zbożowego, od urzędu do województwa, od województwa do referenta powiatu, a potem jeszcze do delegata wydziału, że w pół drogi już zaklinie i zawróci do domu.

Jest jakieś przemyślane okrucieństwo w tem polsko-austriackim „od instancji do instancji”. Źródłem wszystkiego złego jest sama koncepcja ustaw aprowizacyjnych, ale potem wstępuje w szranki manjactwo logiki biurokratycznej, pasja rozwekowania tasiemca. Gdy się powiedziało „a”, trzeba powiedzieć „b”, ale c. k. urzędnicy deklamują cały alfabet „od a do z”. Byle dłużej, byle niczego nie urosi, byle wszystko rozwlekać na dziesięć kancelarii, dziesięć legitymacji i dziesięć pieczęci.

I tak w każdej dziedzinie życia. Czy to wymiana paszportu okupacyjnego na polski, czy pozwolenie na broń myśliwską, wszelkie błahostki które w Niemczech lub Anglii załatwia się w ciągu 5 minut w jednym jedynem biurze, u nas trzeba włóczyć się całemi

ty. W Warszawie oddawna piją gorzką kawę, a przytem jedzą bomby czekoladowe po 15 marek za sztukę, lub cukierki kwaskowate droższe od cukru. Więc cukru do kawy i herbaty używać niewolno, a cukierków zjadać można choćby całemi funtami! Gdzież tu logika!

W Łodzi słodzono kawę do dnia wczorajszego i nikt na to uwagi nie zwrócił. Kto daje rozporządzenia powinien je stanowić w ten sposób, aby były wykonalne. Nie róbcie więc Sowdepji z Polski, boć przecież tam rządzą zwarjowani żydzi, cieszący się z tego że mogą gnieść chrześcijanina co im talmud nakazuje. U nas lud brzydzi się temi pomysłami, ze wstrętem je odrzuca, więc pomagajcie mu do rozsądnego rozwiązania kwestji. Słyszałem niejako skargi: „chcemy pomagać rządowi, pragniemy wystrzegać się przekroczeń prawnych, ale co mamy robić, jeżeli przepisy nas zmuszają do łamania prawa?”

Po wsiach wszystko tanieje. Niedaleko Łodzi w Końskim, jak nam piszą funt ciecierzyny 45 marek, funt wołowego mięsa 55, trzoda spada ze 100 marek żywej wagi na 60 i to jeszcze przed świętami, zboże staniało do 5000 marek za korzec, kartofle spadły a tymczasem miasta coraz drożej muszą za wszystko płacić. Kto na tem zarabia. Zapełnione przemyślnik, szmuklerz, ale więcej jeszcze paskarz — Ratujcie miasta od paskarzy!

Dajcie wolny handel! Kontrolujcie tych, co przywożą zboże kolejami, domagajcie się od nich wykazów ksiąg handlowych i winowajców.

dniami po Bóg wie ilu urzędach, legitymować, pieczętować, fotografować, i czekać, czekać bez końca.

Więc jak Polska długa i szeroka, słychać zgrzytanie zębów. Więc nie dziw, że wszystkie placki wielkanocne miały w tym roku za mało słodyczy, a już zgorzkniały zupełnie, gdy mówić zaczęto o nowym ministrze aprowizacji. Bo stała się rzecz charakterystyczna. Gdy ten pan został ministrem, ludzie „świadomi rzeczy” uśmiechali się tylko zagadkowo lub opowiadali przepyszną anegdotę o jego kulturze umysłowej: choć mój przyjaciel jeden z najznakomitszych fizjognomistów i frenologów polskich, utrzymywał, że możnaby fotografię tego ministra umieścić w albumie rasowych inteligencji.

Uśmiechano się także bez złości, gdy pan Grodziecki ogłosił swe wiekopomne przepisy restauracyjne, zagrażające srogimi karami każdemu amatorowi owoców, który ośmielił się zjeść na deser jabłko, gdyby później okazało się miało, że to jabłko, pochodzi np. z Tyrolu. Winien restaurator, ale winien i gość! Rozumiecie?

Uśmiechano się wreszcie z „bankietów ministerjalnych” w stylu trochę petersburskim, nikt się tem jednak szczególnie nie wzruszał, bo było w tem wszystkim więcej farsy niż tragedji. Mój Boże! Jedna farsa mniej, jedna więcej, — eviva l'artel!

Ale obecnie zaczynają krążyć po mieście pogłoski niepokojące.

Mówią, że za pośrednictwem ministerjum aprowizacji zawarto dziwną umowę między rządem polskim a „Spółką akcyjną dla handlu zewnętrznego”. Mówią, że między innymi punktami są tam następujące:

1) Jeżeli rząd polski nabeędzie towar za granicą bez pośrednictwa spółki (prawdopodobnie chodzi o dostawy aprowizacyjne dla wojska), to płaci jej tytułem odszkodowania 1 i pół proc. od wartości towaru.

Uwaga: Jest to więc monopol sui generis i dobrym już jest interesem dla spółki, gdy nic nie robi. Pobiera bowiem za nierobienie 1 i pół proc.

2) O ile cena towaru, zakupionego przez spółkę, okaże się niższą od ceny rynkowej w kraju w chwili zdawania towaru, to spółka jako premjum, otrzymuje połowę różnicy między ceną kupną, a ceną rynkową.

UWAGA: „Spółka”, rozporządzająca olbrzymimi sumami i wielkimi kredytami zarówno rządowymi jak i prywatnymi, może wywołać sztuczną zwyżkę cen w chwili dla siebie najdogodniejszej.

Tak mówią...

Pytam, czy to jest prawda? Żądam wyraźnej odpowiedzi. Żądam ewentualnie rewizji całej umowy, posiadającej dla skarbu państwa i stosunków ekonomicznych Rzeczypospolitej bardzo poważne znaczenie.

Ale dotąd, to tylko najporządniejsi obywatelę stali pod obuchem, paskarzy polapano trochę, potem ich wypuszczono, aby paskowali dalej, olbrzymia ich ilość chodzi swobodnie i bezkarnie zażywa miłej wolności. Tych ludzi żaden rząd oszczędzić nie powinien. Nie płacą oni podatków, nie sieją, nie orzą, a podtrzymują drożyznę, która już i w sąsiednich krajach zaczyna powoli słabnąć.

Słuszne są zarządzenia rządu, żeby nie handlować czekoladą, słodyczami i innymi łakociami obcymi, ale niesłuszne po wsze czasy będą zarządzenia utrudniające dowóz żywności do miast. Zabronienie zamykania sklepów spożywczych o danych godzinach do niczego nie prowadzi.

Można wymagać od właściciela sklepu, aby jego pracownicy mieli dwie lub trzy godzinne wytchnienie w porze obładowej, ale jeżeli on sam chce pracować, dla czegoż mu tego bronić?

Jesteśmy państwem świeżo tworzącym się. Na wstępie powstały niekwestyonalne i kosztowne wojny, potrzebujemy wyrównać nasz budżet, a czem go wyrównamy. Jedyne prawo. Rolnictwo wymaga sztucznych nawozów, bo ziemia wyczerpana, fabryki surowców, i maszyn, za które drogo z powodu krusznic musimy, a gdy my jeszcze w tych warunkach nie będziemy pracowali, czem się to wszystko sklepi?

Kochany nasz polski rządzie zastanów się, co czynić należy, daj wolność ludziom pracy nie opiekuj się próżniakami, a wydając rozumne prawa utrwalisz tą nową odzyskującą się Ojczyznę.

Głód w miastach.

niec Krakowski pisze.

rozporządzenia Ministerstwa aprowizacji, ograniczające spożycie mięsa i jego przetworów mierząca prostą drogą do wygłodzenia ludności miejskiej. Następstwa tych rozporządzeń, dotychczas w całej prasie scharakteryzowanych, już obecnie dają się dotkliwie odczuwać, a w dniach najbliższych spowodują zupełny brak tłuszczów i wszelkich przetworów mięsnych.

Ponieważ Ministerstwo swojemi rozporządzeniami otworzyło drogę do samowoli administracyjnej, przeto uczciwi i solidni przemysłowcy, niechętni się narażać na dotkliwe szkody, wogóle zaprzestają skupu bydła i trzody.

W ciągu najbliższych dni zatem większe miasta, jak Kraków i środowiska przemysłowe, pozostają bez mięsa, tłuszczów i wędlin, a więc bez środków niezbędnych do życia.

Równocześnie Ministerstwo aprowizacji nastąpiło nowe okoliczności dla spekulacji i lichwy, która też nie omissza należycie wykonać niemądrych rozporządzeń.

O ile bowiem solidni przemysłowcy będą się starali przestrzegać przepisów i ograniczać produkcję i spożycie, o tyle mniej skrupulatni i wogóle niesumieni będą zaspokajać rzeczywiste potrzeby ludności, oczywiście z odpowiednią, ze względu na zakaz, dla siebie zyskiem na którego wysokość organa administracji państwowej prawie żadnego wpływu wywierać nie mogą.

W ten sposób Ministerstwo aprowizacji staje się protektorem wyzysku i lichwy, który stwarza osobne przywileje i coraz nowe pole działania. Posłowie miejscy, bez względu na przynależność partyjną, powinni jak najrychlej przedsięwziąć wszelkie możliwe kroki, aby nierozumne i szkodliwe rozporządzenia Ministerstwa zostały zniesione i nie ośmieszały w dalszym ciągu administracji państwowej.

Inaczej bowiem ludność miast i środowisk przemysłowych w najcięższym okresie, bo na przednowku, zostanie dosłownie wygłodzona a państwo narażone na niepokoje i zaburzenia.

(3)

KRONIKA

O podrożenie pism krakowskich.

Administracje wszystkich pism krakowskich solidarnie podniosły cenę pojedynczego numeru z dniem 1 kwietnia na 8 marek. Podwyżkę tę motywują wzrostem kosztów druku o 90 proc. i papiera rotacyjnego przeszło o 100 proc. Dzienniki wyjaśniają, że podwyżka ta z powo-

du podwyższenia kosztów produkcji winna już była dawniej nastąpić, jedynie ze względu na plebisycyt utrzymywano poprzednią cenę.

Czyż ta podwyżka rozwiązuje kwestję bytu jednego pisma. Stoimy w obec ruiny prasy polskiej. Przy każdej wyższej liczba czytelników, tych średnio uposarzonych, odpada, bo trudno wymagać, aby oni płacili 240 marek miesięcznie za gazetę.

Podwyżka nie wychodzi pismom na dobre. O ile podwyższona zostaje prenumerata, o tyle się zmniejsza pokupność i budżet staje na tem samym miejscu. Dziś przy niewielkich nakładach papier pochłania przeszło milion marek miesięcznie.

Co będzie gdy wydawcy zaczną zamykać swoje gazety?

Rząd o to się nie troszczy nie ogranicza wygórowanej ceny papieru, nie kładzie tamy tym szalonym kosztom farby, materiałów drukarskich i t. p.

Czas, aby tę kwestję sama prasa uregulowała. (6)

Dymisja min. Steczkowskiego.

Pogłoski o dymisji min. Steczkowskiego nieustają i zaczynają już jej przypisywać inne niż choroba przyczyny.

„Kurjer Warszawski” pisze np. że minister zarządził bardzo energiczne ściąganie podatków od włościan, co wywołało niezadowolenie wśród ludowców; w związku z tem mówią również o możliwości ustąpienia wice-ministra skarbu p. Wajnfelda.

Sprawa wyjaśni się zapewne dopiero po powrocie p. Steczkowskiego z Małopolski dokąd wyjechał na święta. W każdym razie wymieniają już nawet kandydatów na ministrów skarbu, a mianowicie dr. Jerzego Michalskiego i Macieja Szarskiego.

Zachodzi tylko pytanie, czy znajduje się taki minister, któryby się podjął poprawy naszych finansów bez obciążenia licznej, a do brze się na ogół obecnie mającej klasy włościan?

O banknoty.

Publiczność naszą przeważnie tak nie dbale obchodzi się z banknotami papierowymi, że tu po tygodniu są już podarte i zniszczone trzeba je odsyłać do kasy dla wymiany na nowe. A zdaje się, że nikomu nie przychodzi na myśl że w ten sposób naraża się Skarb Państwa na poważne straty. Wiemy dobrze ile to dziś kosztuje w drukarni wykonanie jakichkolwiek druków a cóż dopiero kosztuje skarb wykonania nowych banknotów? Czy wobec tego nienależałoby podjąć energicznej propagandy przeciw nie dbalstwu publiczności i niszczeniu banknotów przez co chybawiele by się zaoszczędziło niepotrzebnego wydatku który przecież i nas wszystkich obciąża.

— Odjazd.

a) Po bankiecie w „Grand Hotelu” minister Skulski był obecnym na premierze w Teatrze Polskim, gdzie zasiadł w łozy w towarzystwie Wojewody Kamieńskiego.

Po przedstawieniu p. minister spędził czas w gronie swoich znajomych.

Wczoraj o g. 7 rano p. minister Skulski wyjechał samochodem do Warszawy.

Jak słyszaliśmy, minister Skulski, za parę dni udaje się na objazd nowych starostw na Kresach Wschodnich. Objazd trwać ma do 2 tygodni, pozem p. minister wyjedzie na dłuższy odpoczynek do Białowieży. (6)

— Z Tow. Kred. m. Łodzi.

Na ostatnim posiedzeniu Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi w dniu 1 b. m. udzielono pożyczek na 31 nieruchomości w ogólnej sumie mk. 7,000,000.

Pożyczki przeważnie biorą żydzi Polacy nie chcą korzystać z taniego kredytu. (2)

— Gość.

a) Przybył na kilka dni do Łodzi Wicedyrektor Departamentu Kredytowego ministerstwa skarbu, p. Józef Adamowicz, b. sekretarz Urzędu starszych zgromadzenie kupców i Komitetu Giełdowego w Łodzi. 3

— Nowe apteki.

a) Wojewódzki Urząd Zdrowia, w Łodzi na zasadzie ogłoszonego konkursu, w myśl rozporządzenia ministrum Zdrowia publicznego z d. 10 lipca 1920 r. udzielił koncesji na założenie 7 nowych aptek w Łodzi. Koncesjonariuszami są osoby następujące: 1) Stanisław Opawski, zarządzający apteką F. Winnickiego na otwarcie apteki przy ul. Rokicińskiej, pomiędzy ul. Niską i Graniczną; 2) Zygmunt Górczycki, zarządzający apteką Gertnera w Pabjanicach, na otwarcie apteki przy ul. Wodnej; 3) Tugendhold, zarządzający apteką szpitala imienia Poznańskich przy ul. Aleja 1 Maja; 4) Jan Sitkiewicz zarządzający apteką w Koluszkach — przy ul. Milsz pomiędzy ul. Pańską i Łukową; 5) Grzegorz Antoniewicz, długoletni zarządzający apteką zakładów Pułkowskich w Petersburgu, obecnie porucznik — aptekarz, przy ul. Szosa Pabjanicka, pomiędzy ul. Nowo-Krótką i granicą miasta; 6) Juljan Koprowski, b. zarządzający apteką Knichowieckiego, przy ul. Nowomiejskiej, poza Północną; 7) Stanisław Klimaszewski, b. zarządzający apteką w Warszawie, przy ul. Sredniej, po za ulicą Magistracką — Koncesjonariusze obowiązani są otworzyć apteki w ciągu roku, w przeciwnym zaś razie tracą koncesje. (7)

— O zapłatę.

a) Właściciel fabryki Chabański wypłacił

Bezeczna mniszka.

(Dokończenie).

— Tajemnicza afery Jana Andersa znalazła pewnego rodzaju zakończenie w dwa dni później przez śmierć Andersa. Znalezione go w celi szwedzkiego więzienia, w siedzącej postawie, opartego o ścianę, z lewą ręką na sercu, prawe zaś ramię zwisało bezwładnie, tak dziwnie wykręcone, że lekarz więzienny potrząsał ze zdumieniem głową, zanim się zabrał do badania. Stwierdził, że ramię było w kilku miejscach złamane i wytknięte ze stawów, jakby zmiażdżone jakąś okropną siłą. Jednak jako istotną przyczynę śmierci stwierdził lekarz porażenie serca wskutek nagłego przestrcachu...

HERZY BRONSON- HOWARD.

Swiadek.

1 Przel. z angielskiego Fr. Młynarski. Zdarzenie dramatyczne z życia Yorka Norroya, będącego w tajnej służbie dyplomat.

ROZDZIAŁ I.

O tych, którzy wcześniej wyszli z balu.

Właśnie było mało reporterów dzien-

nikarskich na balu Towarzystwa Dobroczynności tej szczególnej nocy, kiedy w ich oczach zawiązał się początek następującej niesłychanie zawiłej sztuki dyplomatycznej. Sprawa ta według dokumentów urzędowych miała się następująco: Ekscele. cya, ambasadorzy Brazylji, Kolumbii, Ekwadoru i Peruwii, mając odbyć konferensy w Pałacu Barcheser, opuścili bal wczesną godziną. Baron von Knobloch saski minister czując się niezadowolony, pożegnał się również wcześniej Największe jednak zdziwienie wywołało wczesne zniknięcie z balu pana Yorka Norroya, który wraz z córką prezydenta ministrów otworzywszy bal był mistrzem ceremonji. Pan Y. Norroy zabrał też z balu swego przyjaciela Corsona Huntleya i tego wieczora już nie pokazali się na sali. Tyle tylko doniosły o tem dzienniki.

Sala balowa wielkiego hotelu obwisła na była bogato powojem, u wejścia rozstawiono palmy, a pośród tej zieleni wspaniale złote kandelabry ze świecami elektrycznymi efektownie oświetlały tańczących. Gdzieś w ukryciu przygrywała cygańska orkiestra. A co za suknie przelśliczne, jakie szyje i ramiona koloru białych goździków w powodzi cudnych koronek, jakie ruchy miarowe tańczących! Ktokolwiek miał więcej smaku estetycznego z zerkoszą napawał się tym widowiskiem i radby jak najdłużej tam przebywać. Cała śmietanka stolicy brała udział w zabawie. Norroy spędził znaczną część ostatnich paru tygodni, pomagając gospodyniom balu w udekorowaniu ścian i urządzeniu oświetlenia. Należał do komitetu zapraszającego, o-

którzy przypadkiem zapomnieli, jak co ma być urządzone. Jego oblicze było latarnią wiodzą dla aranżerów balu; nagle więc zgasił się cie tej latarni było wielce kłopotliwe.

Carson Huntley przechodził właśnie koło Norroya w towarzystwie dziewczycy w białej wspartej na jego ramieniu, gdy ten skinął głową i wielkim palcem prawej ręki zaczął kręcić zwolna w kółko. Huntley rzucił zmieszany wzrok na swego przyjaciela, oddał towarzyszkę jasnowłosemu o rumianych policzkach młodzieńcowi i szybko pobiegł w kierunku wysmukłego, eleganckiego mężczyzny, który ręką ubraną w białą rękawiczkę, bawił się nerwowo ogniwami złotego łańcuszka, zwisającego z pod białej kamizelki. Pan Norroy, gdyż on to był, mówił:

— Słyszałem barona von Knobloch, mówiącego do swej córki, że odchodzi, musimy iść i my; bierz pan palto i kapelusz, panie Huntley. Boję się, że trzeba będzie tej nocy pracować.

W okienku garderoby oddali swe bilety i włożyli paltoty. Norroy obtarł starannie kapelusz jedwabny i założył szalik. W towarzystwie Carsona przeszedł przez centralny pasaż hotelu i wyszedł w boczną ulicę. Kilka dorożek i samochodów podjeżdżało przed hotel i Norroy podszedł naprzeciw wołającym.

— Codz pan, panie Huntley, niepotrzebujemy wprawdzie fiakra na te kilka kroków do Barchester House, ale spieszymy póki noc. Siadaj pan. Barchester House! — rzucił szofer tował.

robotnikom swoim 215 ogólną sumy zarobku eszcie zaś, stanowiącą 40,000 mk. z powodu braku na razie gotówki, przyrzekł wypłacić za dni parę. Robotnicy, w liczbie 40-tu niezadowoleni z tego, udali się do mieszkania Chabińskiego, przy ul. Piotrkowskiej nr. 62, domagając się dopłaty przypadającej im należności. Ponieważ robotnicy nie chcieli ustąpić, pozostając w pozycji wyczekującej przez kilka godzin, zawiadomiono 4-ty Komisariat policji, który wysłał na miejsce swoich funkcjonariuszów.

Skutkiem interwencji policji robotnicy opuścili mieszkanie Chabińskiego, który następnie dopłacił im jeszcze pewną sumę na poczet zarobku. (3)

— ś. p. dr. Franciszek Koziołkiewicz.

W Wielki piątek spotkałem się z wcześniej zgasyłym dr. m. Koziołkiewiczem, był wesoły i pełen nowych projektów.

Przyrzekał mi kilka artykułów napisać do „Rozwoju” o gospodarce miejskiej i swoim filucie sekretarza magistrackim.

W poniedziałek wieczorem grał jeszcze parę partii w szachy, które namiętnie lubił, powrócił do domu, podobno nie mógł się dopuścić do stróża dosyć długo, następnie dostał się do mieszkania i więcej już z niego nie wyszedł.

Na drugi dzień znaleziono go nieżywego, Zmarły był sumiennym lekarzem i prawym człowiekiem. Ukochał prawdę i o nią walczył całe życie. W kołach swoich kolegów nie szczylił się zaufaniem i powagą. Nielubiano go za jego prawdomówność, a bardziej jeszcze za antysemityzm.

Nienawidził ludzi próżnych i siekwoń i nie rzadko im łatkę przypinał.

Okupacja zastała go po za kordonem, gdzie gorliwie niósł pomoc kalekom wojennym i chorym, po powrocie wszedł do rady miasta i został naczelnym lekarzem miejskim, skąd go jednakże usunięto podstępami intrygami. Był zdrowy i silnej budowy ciała. Zmarł na aneryzm serca.

Dnia 31 marca złożono go na cmentarzu Łódzkim. Nad otwartym grobem przemówił wiceprezydent magistratu Wojewódzki i p. Sawicki.

Cześć uczciwemu człowiekowi. (7)

— Sprawa podwyżek.

a) Komisja statystyczna na okręg Łódzki obliczyła, że zwyczajka kosztów utrzymania za m. luty wynosiła 20 proc. zaś zwyczajka w m. marcu sięga od 5 do 8 proc. Wobec tego Ministerstwo Skarbu nie będzie udzielało miastu naszemu pożyczek na cel podwyżki pensji dla pracowników miejskich, przekraczające pułkową normę. Wobec wystawienia nowych zadań przez pracowników miejskich Magistrat deleguje w najbliższych dniach dla pertraktowania z ministerstwem Skarbu i otrzymania odpowiedniego kredytu na cel powyższy.

W związku ze sprawą tą pozostaje sprawa dodatku dla nauczycielstwa szkół powszechnych. W razie nieuzyskania pożyczki na cel powyższy magistrat nie posiadając pokrycia, będzie zmuszony w przyszłym miesiącu zawiesić wypłatę pensji nauczycielstwa.

— Koncesja tytoniowa.

„Dz. Rob.” donosi, że koncesja tytoniowa, wydana posłowi Szybille, została cofnięta.

— Następny numer.

Z powodu święta Matki Boskiej Zwiastowania numer następny „Rozwoju” wyjdzie we wtorek w rannych godzinach. (7)

— Prima Aprilis.

W Numerze 1 kwietnia wszystkie pisma pomieszczyły „żarciki”, a między nimi i „Rozwoj” dał poraż pierwszy wzmiankę, że na Placu Wolności będą w kłatkach obwozić paskarzy Ci, co zapomnieli o pierwszym kwietniu, zebrał się licznie. Byli nawet urzędnicy, którzy oburzali się, że biuro ich nie zostało o tak doniosłym postanowieniu powiadomione. (7)

Osobista.

Dnia 5 kwietnia odbędzie się w kościele Sw. Trójcy przy placu Wolności ślub p. Zenona Lubińskiego z p. Marią Geyerówną, córką Eugeniuszostwa. 3

— Korespondencja.

a) Dziś w niedzielę dn. 3 kwietnia r. b. o godz. 1 popołudniu i w poniedziałek dn. 4 kwietnia o godz. 10 rano Wydział Powiatowy przy pomocy prelegentów przybyłych w tym celu z Warszawy i miejscowych, urządza dla funkcjonariuszy gminnych, członków Rad Gminnych, Dezerów i Opiek Szkolnych i wogóle ludzi którym oświata jest droga, dwudniowe kursy społeczne.

Kursy będą trwały po 4 godz. dziennie i będą się odbywały jednocześnie (t. j. w tych samych godzinach) w Zgierz (Sala Lutni, Łęczyczka 2) i w Tuszynie (Sala posiedzeń Sądu Pokoju.)

Prelegentami będą: pp. Weychert Szymonowska, Radlińska, dr. Wutke przyb. z Warszawy, oraz mec. Jurkowski i dr. Szański z Łodzi.

— Niemowlę.

a) W ustępie domu przy ul. Targowej № 37, znaleziono podrzuczone niemowlę płci męskiej, około 2 ch tygodni mające. Podrzutka odesłana do Złobka przy ul. Tylnej № 1. (6)

— Skadziona mundury.

a) Z magazynu wojskowego nr. 4 na terenie stacji Łódź Kaliska nieznanymi złodziejami za pomocą włamania skradli mundurów wartości przeszło 100,000 mk. 3

— W kąpielni.

a) W zakładzie kąpielowym „Poyal” przy ul. Pańskiej nr. 53, zmarł nagle niewiadomego nazwiska człowiek w wieku lat. 80. 3

— Kradzieże.

a) Za pomocą wyjęcia okna w mieszkaniu Rebeki Chmulewskiej, przy ul. Sw. Jakóba nr. 8 niewykryci dotąd złodzieje skradli różne rzeczy wartości 350,000 mk. 3

— Z domu modlitwy przy ul. Wolborskiej № 3, nieznanymi złodziejami skradli dwa przykazania wartości 400,000 mk. 3.

— Z mieszkania F. Korn, przy ul. Gubernatorskiej № 21, skradziono różne rzeczy, wartości 200,000 mk. 3

— Złodziej koni.

a) Policja aresztowała Teofila Rostaka, mieszkańca wsi Dobra, pow. brzezińskiego, podejrzanego o kradzież koni. Rostak, aby puszczono go na wolność, wręczył posterunkowemu 8,000 mk. łapówki.

Aresztowanego odesłano wraz z koniem i pieniędzmi do Urzędu śledczego. (6)

— Echa ohydnego morderstwa.

a) Donosiliśmy, iż w sprawie zabójstwa w celach rabunku, dokonanego na osobie 64-letniego Szlamy Klebera, w mieszkaniu przy ul. Łagiewnickiej, aresztowano 4 osoby, Prowadzone przez kilka dni dochodzenie śledcze nie ustaliło żadnych poszlak co do współwiny aresztowanych — kuzynki zabitego Dwojry Kenigsberg oraz synów Mojżesza i Mayera Szmula Kleberów. Wypuszczono na wolność; natomiast najstarszego syna Dawida Klebera, zamieszkałego przy ul. Konstantynowskiej Nr. 3, wobec znalezionych śladów krwi na jego koszuli, z czego nie potrafił się wytłómaczyć, osadzono w więzieniu upatrując, iż działał wspólnie z faktycznym sprawcą morderstwa Jankiem Kleberem.

Władze kryminalne są już podobno na tropie ściganego ojcobójcy, który jak przypuszczają ukrywa się w Łodzi, gdyż nieznanca na sumę posiadanej gotówki, udaremniła mu planowany wyjazd.

Rodzina zamordowanego zobowiązała się dostarczyć fotografii ojcobójcy, co ułatwi policji kryminalnej jego odszukanie.

Teatr i sztuka.

Dzisiaj w niedzielę i jutro w poniedziałek w dniu świątecznym Teatr Miejski daje po dwa widowiska, w niedzielę popołudniu o godz. 3 po cenach popularnych dane będą „Dziady” A. Mickiewicza (część III) w wykonaniu całego zespołu, wieczór zaś o godz. 8 arcybawna komedjo-farsa Plauta p. t. „Psie figle służącego” (E-

pidikus)

W poniedziałek o godz. 8 po cenzurze popularnych „sc” społecznym Z Wołoszkiej, wreszcie o godz. 8 Węsele” St. Wyspiańskiego. (8)

— Dzisiejsze koncerty.

Na dzisiejszym koncercie popołudniowym pod dyrekcją Br. Szulca czarować nas będzie swym potężnym głosem baryton Opery Poznańskiej p. Karol Urbanowicz, który wykona szereg arji z op. „Walkiria” Wagnera, „Robert Djabel” Mayerbeera i „Eugeniusz Oniegin” Czajkowskiego. Poza tym w programie symfonia szkocka Mendelsohna i uwertura „Sen nocy letniej” tegoż kompozytora.

Dziś o godz. 5 i pół odbędzie się 8-my koncert ludowy z pogadanka literacką. Koncert ten poświęcony będzie muzyce słowiańskiej. Jako solista wystąpi p. Teszner, który odegra solo na wiolonczeli własną kompozycję „Rapsodję polską”.

— Benefis dyr. Szulca.

Jutrzejszy benefis dyr. Łódz. Orkiestry Symfonicznej p. Bronisława Szulca wywołał duże zainteresowanie i niewątpliwie cieszyć się będzie powodzeniem. Pan Jachno bowiem wybrał perły ze swego bogatego repertuaru, a pani Robowska odegra piękny koncert fortepianowy E-moll Chopin, poza tym usłyszymy uroczą symfonię „patetyczną” Czajkowskiego.

Przemysł i handel.

Z giełdy.

Warszawa 2-4.		
6 proc. obl. m. Warszawy 1915 16		225 —
6 proc. „ „ „ 1917		109 —
„ „ „ za marek A i B		262 —
Listy zast. ziem. za rub 100		
„ „ „ za mk. 100		
5 proc. listy zast. m. Warszawy		330 —
4 1/2 „ „ „ „		280 —
Dolary		815 —
Funtów szter.		
Franki francuskie		
„ szwajcarskie		
Marki niemieckie		1300
Korony czeskie		
Bank Handlowy w Warszawie		
„ Dyskontowy „		
„ Kredytowy „		25 50
Bank Zachodni „		14 00
Węgiel		9300
Zakłady Ostrowieckie		
Berkowski		8075
Pirley		3650
B cia Jabłkowski		2225
Radzki		23000
Starachowice		
Zawiercie		59000
Zyrardów		2230
Zegluga (I — III)		
IV		
Lłpóp		3125
Warsz. Tow. Fabr. Cukru		8700

Światowa produkcja nafty.

(ph) Produkcja nafty w całym świecie wyniosła w 1920 roku 688 milionów beczek w stosunku do 544 milionów beczek w 1918 roku. Na zwiększenie to wpłynęła głównie wzmożona produkcja nafty w Meksyku.

(ph) Produkcja tytoniu w kraju nie wystarcza na zaspokojenie potrzeb nawet 16 proc. ludności. 3

(ph) Projekt ustawy w sprawie ochrony pewnych brytyjskich gałęzi przemysłu przewidującej cło na pewne artykuły importowane do Anglii równające się 1 | 3 wartości tych artykułów. (7)

Z Tedy Kruppa w Rosji.

(ph) Rząd sowiecki zawarł z firmą Kruppa umowę, na której podstawie firma podjęła się uporządkowania fabryk putiłowskiej i ochteńskiej, za co otrzymała koncesję na 6-letnią eksploatację tych fabryk, które mają wyrabiać nie tylko brzoń, lecz także i maszyny. 7

Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w ŁODZI, Spółka Akcyjna

niniejszym zawiadamia że na skutek uchwały drugiego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 22 grudnia 1920 r. zatwierdzonej przez p. Ministra Skarbu i p. Ministra Przemysłu i Handlu w dniu 17 lutego 1921 r., kapitał akcyjny Banku zostaje powiększony do sumy

30,000,000 m. p.

przez emitowanie 30,000 sztuk akcji III emisji po marek polskich 500 wartości nominalnej na ogólną sumę Mk. 15 000 000, które będą drukowane w odcinkach pojedynczych po 500 mk. oraz odcinkach łącznych po dwie. pięć i dziesięć sztuk.

Emisja będzie prowadzona na warunkach następujących:

- Sześć tysięcy akcji zostanie przydzielone posiadaczom akcji Banku I i II emisji w stosunku jednej nowej na 5 dawnych po cenie nominalnej to jest po 500 marek za jedną akcję z dodaniem kosztów emisyjnych po 150 mk. od każdej akcji. Termin uskutecznienia wpłat na tych warunkach trwa od 2/4 do 2/5 r. b.
- 3076 akcji zostanie przydzielone subskrybentom, którzy na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 7 | IV — 20 r. wpłacili po mk. 600 na akcje, a którym akcje nie zostały wówczas przydzielone, ani też gotówka wpłacona nie została zwrócona. Akcje przyznane w tej grupie będą uczestniczyły w zysku od 1 | 1 — 21 r. począwszy.
- 10,000 akcji będzie zużyte na zakupno nieruchomości w Łodzi i poza Łodzią na potrzeby Banku.
- 10143 akcje rozsprzeda Rada i Zarząd Banku po kursie 2650 mk.
- 781 akcji będzie przydzielone subskrybentom, którzy odpadli przy repartycji akcji II emisji po kursie 1650 mk.
- O ileby transakcje, przewidziane w punkcie c nie doszły do skutku w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia w MONITORZE POLSKIM i skutkiem tego pozostały wolne akcje, zostaną one sprzedane w sposób i po kursie przewidzianym w punkcie d.
- O ileby uprawnieni do poboru akcji na podstawie punktu a, b, c nie skorzystali ze swego prawa w przeciągu dni 30 od ogłoszenia niniejszego postanowienia w MONITORZE POLSKIM tracą to prawo, a pozostałe skutkiem tego akcje zostaną sprzedane w sposób przewidziany w punkcie „d”.
- Cala emisja winna być przeprowadzona w przeciągu 6 ciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia w MONITORZE POLSKIM.

Sumy wpłacone na akcje po lit. a, c, d, e, prócz kosztów emisyjnych będą oprocentowane na 5% w stosunku rocznym, do czasu zakończenia emisji.

Wpłaty na akcje przyjmowane będą pod zastrzeżeniem przydziału i repartycji.

Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, Spółka Akcyjna

Rada:

Prezes: Edward Weigt.
Wiceprezesi: Stanisław Miszewski i Karol Chądzyński.
Członkowie: Ks. Józef Gogolewski, Zygmunt Fiedler, Antoni Heppen, Arkadiusz Juszkiewicz.

Zarząd:

Prezes: Jan Nowosielski.
Wice-prezes: Kazimierz Roszak.
Członkowie: Edmund Bogdański, Ryszard Pfeiffer, Adolf Trautwein.

Dyrektor Zarządzający: Stefan Naruszkiewicz.

1156 UWAGA: Paragraf 10 Statutu Spółki głosi: Właścicielami akcji i świadectw tymczasowych mogą być tylko obywatele Państwa Polskiego Chrześcijanie.

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe
na zastaw ruchomości

(Lombard Akcyjny)

Oddział w Łodzi Zachodnia № 31

Zawiadamia, że przyjmuje do sprzedaży komisowej z wolnej ręki, bądź to z licytacji publicznej, wszelkiego rodzaju biżuterję, srebra, platery, odzież, towary lokciowe i tym podobne przedmioty. Sprzedaż odbywać się będzie z wolnej ręki w specjalnym lokalu, a sprzedaż z licytacji w miejscowej sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej № 31 w godzinach od 9-tej rano do 3 pp. 1099

Fabryka kleju skórno-

H. SIEMIĘTKOWSKI

Łódź—Zdrowie ul. Krakowska 6

poleca:

klej skórny
żelatynę techniczną

kupuje:

pikiery zużyte
odpadki troków
odpadki skór pochodzące z garbarni w suchym
m okrem stanie. 1159

Dla panów kupców i przemysłowców

69

Robotników wykwalifikowanych wszystkich specjalności, robotników fabrycznych, chłopców i dziewczęta do sklepów i na pesyki oraz służbę domową poleca

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy
w Łodzi ul. Al. Kościuszki 9 telef. 184.

Pośrednictwo dla obu stron bezpłatne



1155

Najpocrozywszy

BÓL GŁOWY I MIGRENE

momentalnie usuwają proszki z kogutkiem

„Migreno-Nervosin”

sprzedają apteki i składy apteczne

Apteka A. Gaseckiego w Warszawie.

Wypożyczalnia
żurnali paryskich
Konstantynowska 57—front II p.
Poleca
świeże
żurnale

1168

Psy

szczurniki do sprzedania
Obejrzeć można, Benedykta
№ 88. u nocnego portjera.

Majątek

80 morg ziemi, Jaki, zagajniki, stawy, torfowiska, inwentarz żywy i martwy, zabudowania gospodarskie i młyn wodny sprzedam. Cena przystępna. Pow. Piotrkowski, gm. Bujny Szlacheckie, majątek Karczmę; od st. Łask 10 wiorst szosą.

1112

Sala Koncertowa

Dzielnia 18

Dzielnia 18

W piątek dn. 8 kwietnia o g. 8,15 w.

tylko jeden

wieczór pieśni i piosenek

słynnej divy operetkowej

Wiktorji

Kaweckiej

z współudziałem

Henryka Małkowskiego

prof. A. Piotrowskiego

Bilety od dziś sprzedaje kasa Sali Koncertowej Dzielnia 18. 1123
dyr. konc. Henryka Markiewicza.

Sprzedaje

trwale **firanki** w paseczkach

różnych szerokości.

własny wyrób — — — **R. Szajbe**
Wysoka 46, przy Wodnym Rynku, 1119

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe

na zastaw ruchomości 1106

(L O M B A R D A K C Y J N Y)

Oddział Łódzki: Zachodnia 31. zawiadamia, iż 4 maja 1921

i dni następnym odbywać się będą w sali licytacyjnej.

przy ulicy Zachodniej Nr. 31j

LICYTACJA

celem sprzedaży zastawów niewykupionych we właściwym czasie, a

zastawionych w Oddziale I-szym Zachodnia Nr. 31. Wykaz numerów

zastawów podlegających sprzed. będzie ogł. w Kuj. Łódzkim

Dla przybyłych z Ameryki Południowej ma na sprzedaż:

różnej wielkości majątki ziemskie, gospodarki rolne, domy, wille, fabryki, młyny, hotele i t. d. Biuro Komisowo-Handlowe „Fortuna“ w Łodzi ul. Wólczańska 165 róg Karola. 1115

KUPUJĘ

brylanty złoto, srebro,

perły, djamenty, stare zęby,

garderobe płacę ceny najwyższe.

Konstantynowska 7 prawa

oficyna I piętro 4. Milich 1103-30

PALTA DAMSKIE

w wielkim wyborze 3750.—4250.—5300 i drożej z koverkotu 9750 i 12500.— Kostjmy 10500. Suknie 1350 — 1950. — 3200.— 4500. Suknie jedwabne 7800.— 9500.—

Szmechel i Rozner
Piotrkowska 100 Filja 160 1154

Ważne!

Jedyny najtańszy skład zakupów dla kooperatyw, związków stowarzyszeń i kupców (pod firmą.)

„Najtańsze źródło“

poleca

tow. biały modepolany płócienna surówki barachany zapal na wyspy cajtgi różne welenki na (bluzki i suknie)

kerty sukna szewioty bostony chustki różne satyna etamina kretony batysty i nici

UWAGA: Wszystko sprzedaje tanio bo w prywatnym mieszkaniu

Dzielnia 34

Hurt i Detal

Tow. prosto z fabryk 1161.

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.

Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9-11 i od 5 do 7 pół p. p. Panie 5-6. 50 214-1

Miejska Szkoła Gospodarswa

Domowego

pod kierunkiem inżynierowej Nakielskiej od wtorku codziennie przyjmuje zapisy uczelnic od 9-cj do 1-cj Radwańska 42 1141

Dr. med. J. Rosiewicz

wznowił przyjęcia

Ordynuje w chorobach

wewnętrznych

od g. 5-7 po południu

(prócz niedziel)

Potrzkowska 164.

Zagubione dokumenty

Hugo Ranke zgubił tymczasowy

dowód osobisty №356 R

Piotrkowska 84-5 10-2569-2

porobcowi Henrykowi skradziono paszport niemiecki wyd.

w Łodzi i dowód zwolnienia od

wojska z P K U, matrykale

z gimn. p. Zimowskiego i dok.

harcnerski 10-5

Szapiro Salomon zgubił kartę

urlopową wydaną przez P

K U 23 pw Łodzi roczn 1901

10-2689-3

30.000 sztuk cegieł

nowych i starych do sprzedania, Dąbrowska 19, przy końcu ul. Kilińskiego. 1051-3

Kawiarka potrzebna Cukiernia

Piotrkowska 45 9-2699-1

Eichhorst Emil zagubił paszport

niemiecki wydany w Łodzi

Milsza 25 10-2211-1

Janina Kowalewska zagubiła le

gitymację № 19 wyd. dn. 5 | 2

21 r. przez Zarz. Bud. Kw. Rej.

Łódzkiego, 10-2588-2

Babiez Stefania Pańska 103 za

gubiła pasz. niemiecki wyd

w Łodzi 10-2608-1

Zaginął pasz. ros. wyd przez

pow. Łódzkiego na imie Ryszard

Cedler ul' Zakątna 68

10-2598-2

Wacław Jasinski zgubił pasz-

port niemiecki wydany

w Łodzi. Dowód kolejowy bilet

rejestracyjny 10-2595-1

Zgubione paszport rodzinny na

imię Hela i Rubin Giezer

Łódź ul Kilińskiego 35

10-2550-1

Sadłochowa Rozalja zagubiła

paszport niemiecki wydany

w Łodzi i różne dokumenty

10-2556-2

Cymera Stanisław zagubił me

tryke ślubną wydaną w gmi

nie Gruszyce 10-2695-3

Gruchot Franciszek zagubił

paszport rosyjski wydany

z gminy Żelgoszcz pow. Turek

10-2693-3

Kupuję biżuterję, brylanty złoto, srebro, platynę zegarki, płacę ceny najwyższe

LUBKA SIENKIEWICZA 20 m, 16 part., ost. wejście. 1142

Pecha Ksawera zagubiła pasz-

port niem: wyd w Włocławku.

10-2625-1

Skr adziono paszport tracusko

polski wyd w Łodzi na imie

Antoniego Michalaka, karta po-

wolania oraz gotówke

10-2535-1

Graczyk Marcin zagubił pasz-

port rosyjski wydany w gmi-

nie Dalików 10-2631-2

Drozdzał Aleksander zagubił

karte bezterminowego urlo-

pu wydaną w Jarocinie z 67 p

Baonu zapasowego

10-2634-2

Kupski Antoni zagubił kartę po

wolania wyd w Pabjanicach

10-2654-2

Zimniak Michalina zagubiła

paszport niemiecki wydany

w Łodzi 10-2655-3

Pawlak Stanisława Szkolna 5

zagubiła paszport niem wyd-

w Łyrdawie 10-2643-2

Sad 5 i pół morgowy do wy-

dzierżawienia pacht z 3 krow

do oddania, wiadomość Prze-

jazd 40 u Inż. Birenweiga. -1

Dr. SZUMACHER

Choroby skórne i wenery-

czne.

Godz. przyj. 5-7, w niedz.

święta od 11-1 po poł.

Reklama jest dźwignią handlu i przemysłu!

Grand-Kino

Ostatnie 2 dni!

Znakomity odtwórca roli JUDEX'A
René Crestéw 5-cio aktowym dramacie wytwórni
paryskiej „GAUMONT“ p. t.**„Zgrzyty życia”**

Początek o 3-ej.

1169

Baczność kapitaliści!

Z powodu choroby jednego ze współników sprzedamy natychmiast jedyną polską pralnię, pędzoną siłą elektryczną. Budynek jest na 10 lat kontraktem notarialnym wydzierżawiony, Czynsz mieszkaniowy całego budynku, składającego się z parteru i dwóch pięter, wynosi 7,000 mk. rocznie, lecz do tego należy duży ogród owocowy. Kapitał potrzebny od 2—3 milj. mk.

Zgłoszenia pod Nr. B. 1065 uprasza się do biura ogłoszeń,

„Par”

Bydgoszcz, ulica Dworcowa 18.

8

„BAGATELA”CEGIELNIANA N 18
pod dyr. M. Tarłowskiego.Dziś i jutro po 2 przedstaw.
pocz. o g. 4-ej i 8.30 wiecz.**Zofja Faliszewska**

primabalerina opery lwowskiej.

R. Gierasierskijako JANKIEL TRAJLOWICZ
obrońca prywaty.**S. Michałowski**w swoim repert.
ELIKSIR MIŁOŚCI
farsa w 1 akcie.Nadto częś koncertowa z u-
działem całego zespołu. 1167KINO-TEATR
NOWOSCI

Piotrkowska róg Główniej

Dziś i dni następnych

Szampion świata

ALBERTINI

najsilniejszy człowiek w oryginalnym włoskim dramacie w 6-ciu częściach p. t.

SAMSON przeciw FILISTYNOM**WIELKOPOLSKA HUTA MIEDZI**

Poznań, biuro centralne Grottgera 5

poleca:

każdą ilość blachy mosiężnej
i miedzianej w różnych grubości.przyjmuje również szmelca mosiężne
i miedziane do przerabiania.

Na żądanie szczegółowe oferty.

752-4

Kupuje szmelce używane i mosiężne.

OLEJE
automobilowe
wysokiego gatunku poleca**ELIBOR**

Spk. Akc. Handl. Przemysłowa

L. I. BorkowskiOddział w Łodzi,
ul. Kilińskiego 60.

1143

NARZĘDZIA

Slusarskie, Kowalskie, Stolarskie

i t. p.

piłniki, świdry do metalu i drzewa,
gwintownice, klucze, cegi, uchwyty,
imadła, kowadła, młotki, siekiery, heble,
: dłuta, śrubokręty i t. p. :

Artykuły Rolniczo - Gospodarskie

łopaty, widły, łańcuchy, wędzidła,
zgrzebła i szczotki do koni
Pługi, Brony, Kosy, Sierpy, Osetki
i t. p. polecają:

BORKOWSKI & REMER

WARSZAWA

Biuro sprzedaży: Jerozolimska 53. Tel. 30.

Skład: Senatorska 17.

Dostawy do Fabryk i Stowarzyszeń Rolniczo-Handlowych.

Scandinavia Belting Ltd. London

Zawiadamia niniejszym swych Sz. odbiorców o dalszej re-
dukcji cen na pasy napędne z szerokością wielbia-
dziej

marki ochronnej

„Saturn“

oraz pasy **„Scandinavia“**

polecając jednocześnie swój obficie zaopatrzonej skład pa-
sów wszystkich wymiarów i łączniki do pasów
Główny reprezentant na zjednoczoną Polskę

FERD. RAUSCH

40

Kilińskiego 78.

Najpoczytniejszym piśmie co-

dziennym w Zachodniej Polsce jest

Kurjer

Poznański. Kto tam ogłasza, nigdy się

nie zawiedzie!

„MARGOT“

PIOTRKOWSKA 62 1019

Poleca nowości wiosenne:

Bluzki jedw. i etam.	Staniczki, fartuchy,
Spódnice wełn. i półw.	Bielizna damska,
Szafroki „ „	Pończochy w wiel. wyb
Marki jedw. i satyn.	Bluzki włózkowe.

Suknie domowe i wizytowe

Ceny przystępne, lecz stałe!

Wilkadziesiąt

wagonów

ryżu

Saigon pierwsze gatunki z na-
tychmiastową dostawą i pra-
wem dowozu loco każda stacja
jest do oddania. Zgłoszenia pod
№ 2537 do biura ogłoszeń
„PAR” - Poznań, ul. Rycerska 8
1158

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny“

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie-zło-
tym medalem, w Belgii-srebrnym i dyplomami uznania

Łódź: Piotrkowska Nr. 163

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu
francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka paso-
wania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przy-
gotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia
sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu.
Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymu-
ją patenty cechowe lub świadectwa prywatne 1

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

9-10	choroby oczu	dr. Garliński
10-11	choroby wewnętrz. i dziecięc.	dr. Magdziok
11-12	choroby wener. i skórne	dr. Dutkiewicz
11-12	choroby kobiece	dr. Ługowski
12-1	choroby chirurg. i kobiece	dr. Artyfikier
12-1	choroby wew. (plus i serca)	dr. Osiecki
12 ^{1/2} -1 ^{1/2}	choroby kobiece	dr. Jasiński
2 ^{1/2} -1 ^{1/2}	choroby nosa, uszu, gardła	dr. Czapliński
1 ^{1/2} -2 ^{1/2}	choroby nerwowe	dr. Starzyński
12-3	choroby skórne i wener.	dr. Skusiewicz
2-3	choroby oczu	dr. Michajski
3-4	choroby chirurg. i kobiece	dr. Marks
3-4	choroby wew. i dzieci	dr. Jokiel
4-5	choroby nerwowe pon. śr. piąt.	dr. Mittelstaed

UWAGI 1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt.
2) Porada 100 mk. Operacje i opartunki
wszelkiego rodzaju - od umowy 1157

„KINO-RESURSA“

KILIŃSKIEGO № 117

Program do dnia 4 kwietnia r. b.

Potęga pieniądza

Dramat sensacyjny w 5 częściach z życia oob-
bojów amerykańskich słynnej amerykańskiej
wytwórni „Trans Atlantic Film Co“

Samochód osobowy

marki „Colibri“ w zupełnie dobrym stanie na nowych gu-
mach i z dwiema zapasowymi jest do sprzedania.

Obejrzeć można przy ul. św. Benedykta 88, od godz.
8-4 pp. 1137

Zawodowa Szkoła kroju i szycia

dyplomowanej uczennicy Paryskiej Akademii Kroju

Apolonii Kopydłowskiej

Łódź, Piotrkowska 154.

Nauka kroju i szycia pasowania i modelowania. Uczennice
otrzymują świadectwa. Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju i
robót freblowskich.

Zapisy od 10-1. Dla pracujących kursy wieczorne. Sprzedaż
fasonów papierowych. 1156

B. RUSSKA

Była długoletnia nauczycielka pisania na maszynie na kursach Ba-
chalteryjnych p. I. Mantinbanda poleca swoje

BIURO

przepisywań na maszynie i udziela lekcji pisania na maszy-
nach różnych i najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem
konstrukcji i hektografii udziela również lekcji arytmetyki handlowej
Łódź ul. Kilińskiego № 83 miesz. 8, (obok poczty) 1158

ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Obrączki ślubne różnego fasonu pierścionki kolczyki zegary zegarki najtaniej kupić można Brzezińska 10 Jan Placek poleca świeżo otrzymane krzyżki medaliki tańcuszki naszyjniki kołki duży wybór 8-2065-13

A.A.A. Kupuję futra, zakłady karakulowe, fokowe, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, placę chłopiej. Wólczańska 43, Chrzastowicz 7572-00

AA-A MEBLE sprzedaje Sienkiewicza 59 m. 26 of. II piętro. 00

A.A. Łóżka, materaca, szafy, kredens pomocnik stół, duży, krzesła tremo, otomanę zegar sprzedam Piotrkowska 261, m. 4 fr 8-2038-2

A.A. Meble sprzedaje: szafy, łóżka, kredensa, stoły, krzesła, biurka oraz inne Przędzielski Piotrkowska 108 4-2450-2

A.A. Psa złego sprzedam Grabowa 27 mieszka 17. 4-2669-1

A. Meble sypialnego stołowego szafy, otomane, umywalki, bielizniarkę, lustro, biurko, łóżeczko dziecięce sprzedam, Piotrkowska 225-5. 4-2581-5



Krem „ORO”

usuwa piegi i pryszcze

Mam do sprzedania księgarnię, domy, gospodarstwo kupuję budynki na rozbiórkę, wiadomość Pabjanice Garncarska 7 m 3 Z. Wals. 4-2656-1

Dom do sprzedania o czterech mieszkanach i dwie suteryny, oraz sklep. Wiadomość w Skoszewach przy kościele. St. Krawczyk gm. Nieszków pow. Brzeziny, 4-2643-1

2 magle do sprzedania w dobrym punkcie, róg St. Zarzewskiej i Sosnowej 1. 4-2616-2

Szafę, kredens z lustrem, lustro tremo i bielizniarkę do sprzedania, wiadomość Krucza 4 miesz. 18. 4-2629-2

Sprzedam dom za 250 tysięcy mk. 38 drzewek rodzących, Konstanyńska 86 Jądłodajnia, 4-2577-1

Sklep do sprzedania spożywczy blisko koszar z powodu zmiany interesu Skłodowa 31 4-2198-2

Kupię domek murowany może być drewniany, byle w dobrym stanie w ruchliwej ulicy, za sumę 350,000 mk. Oferty w Rozwoju pod „Murowany”. 4-2662-1

Sklep do sprzedania spożywczy zaraz i 2 pokoje, wiadomość Staro Zarzewska 51-53 w sklepie kolonialnym. 4-2804-1

Przeznaczone urządzenie z kotłem miedzianym do sprzedania Zakątna 47 Zenicki. n. c. n. 4-2600-1

Sklep spożywczy sprzedam z mieszkaniem Rzgowska 35 Wiadomość na miejscu. 4-2209-1

Kapusta kwaszona, fasola do sprzedania w większej ilości Grabowa 29 sklep s. p. n. 9-2321-1

Domy w różnych cenach do sprzedania, wiadomość ul. Przędzielska 40 m. 2 Olszewski 4-2560-1

Aby zaraz sprzedam łóżka, materace, krzesła maszynę, zegar, etażerkę, parawanik Przejazd 24-1 4-2652-2

Domy do sprzedania, Aleje 1-0 Maja 16 Woźniak. 4-2426-0

Do sprzedania domek o 2 mieszkania ze sklepem z piecem piekarskim i ogródkiem Tuszyńska 101 przy Rzgowskiej. 4-2696-1

Do sprzedania kasa fabryki Zielke bliższa wiadomość Kilińskiego 32 m. 11. n. w. 4-2664-2

Kupię nieruchomość nadającą się do zaprowadzenia mniejszej fabrykacji, oferty sub „Fabryczka”. 4-2675-2

Domek murowany narożny sklep ogródek przy domu zaraz do sprzedania na przedmieściu, wiadomość Piotrkowska 41 m. 42 Demel. 4-2673-2

Do sprzedania wóz 2 pr. desek do węgla i piasku siano i krowa po cieleciu ul. Zagajnikowa 51 róg Przejazdu Kowalski. 4-2670-1

Dom do sprzedania w mieście ul. Słowińska 15 w sklepie. 4-2718-1

Maszyna do szycia i rower do sprzedania Kilińskiego 139 restauracja. 4-2714-3

Naczynia kowalskie i wózek ręczny sprzedam Rokicińska 147 4-2684-1

Sklep spożywczy sprzedam Kilińskiego 198 2685-3

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Sprzedam szwejsaparat mały bormaszynę wentylator z kołem kuźnię polową i różne narzędzia kowalskie oraz chłopiec do praktyki po rzeźby, Sienkiewicza 59 W. Perlinski. n. w. 4-2682-2

Urządzenie sklepu kolonialnego do sprzedania, wiadomość Al. Kościuszki 45 w magazynie kapeluszy od 9-1. 4-2680-3

Kapusty kwaszonej kilka beczek sprzedam Zarawia 7. 4-2713-1

Domy do sprzedania w różnych punktach, wiadomość Gubernatorska 31 m. 1 Barański 4-2683-1

Maszynę do szycia sprzedam ukrytą Singera Gubernatorska 21 m 6 5-2691-2

Sprzedam różne meble domowe Przejazd 61 Zajaczkowski 4-5694-1

Tanio do sprzedania zaraz 2 wagony torfa Pozańskiego Oferty pod „Torf” do Rozwoju. 4-2697-2

Mebel Ołbrzymi wybór nowych i okazjnych: Salony mahoniowe sypialnie mahoniowe jasne dębowe, stołowe, gabinety, urządzenia biurowe, Łóżka metalowe, krzesła Thonet meble białe, sprzedaje najtaniej skład mebli Władysława Remiszowskiego Piotrkowska 116 I piętro front. co dr 2. 4-2704-16

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania, Targowa 11 m. 2 wis a wis gazemni. 4-2665-2

Sklep spożywczy do sprzedania przy sklepie pokój z kuchnią Nowa 34 wprost Przędzielskiej. 4-2705-1

Murowany domek o 3 pokojach ogródek zaraz do sprzedania w Rudzie wiadomość Piotrkowska 284-51 oficyna Górny Rynek. n. w. 4-2701-2

Dom sprzedam z wszelkimi wygodami 2 miliony. ładny i przystępny wiadomość, P. otrkowska 284 m. 51, oficyna Górny Rynek. n. w. 4-2700-2

Parowa maszyna 4 kołna i wóz dla aperatury jest do sprzedania Żubardz Bicha 5 róg Aleksandrowskiej 91. n. w. 4-2706-2

Lampy drogic okazjnie do sprzedania, oglądac można od 11-12-jej na Andrzeja 5, i p. prawa oficyna. 4-2668-1

Okazjnie tanto do sprzedania powóz półkryty parokony przedwojenny w najlepszym stanie żelazne koła, wiadomość Radwańska 11 front parter H. Schnell w sobotę od 1 do 3 w niedzielę od 10 do 2. 4-2636-1

Kredens restauracyjny z zegarem 7 stolików, 14 krzesel wie deńskich, lampa sprytusowa do sprzedania, Grabowa 15 m. 16. 4-2655-2

Motor 5-cio konny naitowy za raz do sprzedania Piotrkowska 183 Cz. Lyczkowski zastac od 5 do 8 wiecz. 4-2630-1

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Power sprzedam Piotrkowska 178 fryzjer. 4-2632-2

Slaznca do wszystkiego umieja ca gotowac potrzebna Piotr kowska 189 m 5 od 4 godz 9-2713-3

Poszukuje 1 lub 2 pokoi nieame blowanych Oferty pod W. M do Rozwoja. 9-2716-2

Chłopcy którzy mają chęć wy czyc sie slusarstwa mogą się zglosic do slusarni al Łakowa №22 9-2478-5

co 2 dz

koncertowy stroiciel fortepianów S. Grodzki Łódź Rozwa dowska 6 m 4 9-8439-1

potrzebna koszularka do pralni Piotrkowska 112 9-2623-1

Majster slusarako-tokarski z technicznym wykształceniem dlugoletnia praktyka, zdolny organizator masowej produkcji poszukuje pracy w rachunku fabrycznym. Las. oferty pod K 40 do Rozwoju. 9-2617-1

Kopyta (formy) szewskie najnowsze fasony otrzymaliśmy Duży wybór obcasów Spółka szewcka przy cechu Piotrkowska 95 9-1587-1

Młoda inteligentna kobieta poszukuje zajęcia u starszej pani lub pana. Oferty proszę składać do „Rozwoju” pod „Inteligentna” 9-2568-2

potrzebna gospodyni znająca się dobrze na kuchni Wysoka pensja Zglosic się Piotrkowska 272 pom. 7 a 9 wieczór. 9-2660-2

przyjmę obowiązki portjera lub dozorczy domowego w większym domu na żądanie mogą złożyć kaucję Ludwiki 37 Plac kiewicz. 9-2663-2

potrzebni czeladzie szewscy na wojskową robotę Piotrkowska 183 Związek Inwalidów 9-2647-1

Młody człowiek kawaler katolik z 4-o klasowem wykształceniem akonczywszy kursy buchalteryjne poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej proszę składać laskawe oferty w adm. Rozwoju pod „K K”

Chłopiec do praktyki ogrodniczej potrzebny u Stońskiego Brus Zdrowie. 9-2640-1

Pracownia saskien i okryc Wandy Główna 55. Wykoncza solidnie i elegancko. Suknia 700, kostum 2000, płaszcz 1800 co 2 dz. 9-2639-2

letnie mieszkania w poblizu Góry-Rudzkiej do wyajęcia Wiadomość Wólczańska 164-34 od 4-6 codz. 9-2637-3

Inteligentna młoda panna z wykształceniem 4-o klasowem praktyka biurowa, poszukuje posady. Laskawe oferty przyjmie Rozwój sub „Zupełna sielota” 9-2644-2

Mieszczynna lat 35 polak-katolik, były kierownik budowlanej firmy w Rosji, korespondent agentury okretowej w New-Jorku ostatnio kierownik Państwowej instytucji poszukuje pasady rządcy gmachów, magazynie ra. kasjera lub innej odpowiedniej posady w solidnej instytucji Kilińskiego 32 m 14 cz. n 9-2562-1

Zdolna lub starsza panna i zdolna nie podręczne potrzebne zaraz do magazynu okryc i sukien Główna 11 sklep. p n wt 9-3213-2

potrzebne podręczne i aczeni ce do kapeluszy zaraz Główna 2 co 2 dz. 9-3539-2

potrzebna starsza panna, podręczna i uczenice do kwiatów zaraz Piotrkowska 174-16 co 2 dz. 9-2590-2

potrzebne zdolne podręczne do magazynu mod St Stephanowej Piotrkowska 152 p. n. 9-2601-1

poszukuje wspólniczki z kapitałem do 50,000 do mleczarni Wiadomość w Jadalni p. Szmit Konstanyńska 86 9-2595-1

potrzebny chłopiec na posyld Rozwadowska 56 m 2 9-2628-1